

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 maja 2016r.

Pozwem z dnia(...) strona powodowa Stacja Paliw (...) C. R., (...) spółka jawna w K. domagała się zapłaty od strony pozwanej Towarzystwa (...) z/s w W. kwoty 292.400,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 04 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W związku z wykreśleniem powodowej spółki z KRS z dniem (...). bez przeprowadzenia likwidacji – do procesu wstąpili po stronie powodowej dotychczasowi wspólnicy tj. R. C. i G. C..

W uzasadnieniu wskazano, że na skutek zdarzenia z (...) doszło na Stacji Paliw (...) w K. do uszkodzenia m.in. dystrybutora szybkiego tankowania oleju napędowego. Szkada została wyrządzona przez kierującego pojazdem marki S. o nr rej. (...), będącego ubezpieczonym u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Z uwagi na to, że kwota wypłacona dobrowolnie przez pozwanego za zniszczony dystrybutor w żaden sposób nie pozwalała na jego naprawę, gdyż była za niska, a przedmiotem działalności gospodarczej powodowej spółki była sprzedaż paliw, powód był zmuszony w celu minimalizacji strat na stacji paliw, wydzierżawić dystrybutor zastępczy. Strona pozwana została o tym poinformowana i nie kwestionowała zasadności takiego rozwiązania.

Na okoliczność dzierżawy została sporządzona w dniu (...) stosowna umowa z firmą (...) sp. j. w A., gdzie określono wysokość czynszu dzierżawnego na kwotę 400,00 zł netto na dobę. Rozliczenie za dzierżawę odbywało się pomiędzy w/w podmiotami na podstawie faktur Vat wystawionych przez wydzierżawiającego. Dwie faktury Vat o nr (...) z (...) na kwotę 49.200,00 zł netto za okres dzierżawy od (...) oraz nr (...) z dnia (...). na kwotę 113.600,00 zł netto za okres dzierżawy od (...) były objęte postępowaniem przed tut. Sądem sygn. akt(...) i kwoty z tego tytułu, zostały zgodnie z żądaniem powoda zasądzone na jego rzecz. Sąd uznał, że działania powoda były w tym zakresie uzasadnione. Z uwagi na to, że wyrokiem Sądu Okręgowego w (...)z dnia (...). sygn. akt (...), który został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia (...). sygn. akt (...)została objęta tylko część okresu dzierżawy oraz że po jego wydaniu dzierżawa trwała nadal i wystawiona została przez wydzierżawiającego kolejna faktura Vat o nr (...) obejmująca okres za dzierżawę dystrybutora od dnia (...)a więc od dnia następnego po dniu objętym fakturą Vat nr (...) do chwili wypłaty przez pozwanego odszkodowania tj. do dnia (...)i wobec odmowy przez pozwanego zwrotu należności z tego tytułu, koniecznym stało się wystąpienie z przedmiotowym powództwem.

Powód zaznaczył, że na skutek opieszałości i stanowiska pozwanego, który odmówił wypłaty odszkodowania umożliwiającego naprawienie szkody, musiał podjąć kroki w celu zminimalizowania strat. Specyfika prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej – handel paliwami spowodowały, że brak z jego strony jakichkolwiek działań spowodowałby, iż spółka generowałaby straty, co w konsekwencji doprowadziłoby do jej zadłużenia i ogłoszenia upadłości. Naprawienie szkody stało się możliwe dopiero po wypłaceniu przez pozwanego zasądzonego przez Sąd Okręgowy odszkodowania.

W ocenie powoda za powstanie tak dużych kosztów odpowiada pozwany, który swoimi działaniami, zaniżeniem odszkodowania i odwlekaniem terminu jego wypłaty doprowadził do tego, iż powód musiał wydzierżawić dystrybutor zastępczy. Podniesiono, że od czasu wyrządzenia szkody do czasu wypłaty odszkodowania upłynęło ponad 3 lata. Zatem dzierżawa dystrybutora była rozwiązaniem koniecznym i celowym. Pozwany mimo skierowania do niego w dniu 19 lutego 2014 r. przedsądowego wezwania do zapłaty nie wypłacił żądanej kwoty.

W dniu 02 października 2014 r. sygn. akt (...) Sąd Okręgowy w(...) wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Dnia 23 października 2014 r. (data prezentaty) strona pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty żądając oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana zakwestionowała roszczenie powoda co do zasady jak i co do wysokości. Pozwany wskazał, że działania podjęte przez powoda nie były celowe i ekonomicznie uzasadnione, zaś stanowiły zamierzone działanie, powodujące rażąco zwiększenie wysokości szkody. W ocenie pozwanego powód nie wykazał, by w okresie najmu dystrybutora jego sytuacja finansowa nie pozwalała na zakup nowego dystrybutora poprzez zaciągnięcie kredytu. Tym samym by celowe było zawieranie umowy dzierżawy. Pozwany wskazał, że powód mógł zaciągnąć kredyt na zakup dystrybutora, a koszty z tym związane mogły być zrefundowane przez pozwanego. Były to bowiem niższy koszt aniżeli koszty dzierżawy. Kolejno zaznaczono, że gdyby powód nie zaciągnął kredytu, to mógłby nabyć dystrybutor na podstawie umowy leasingu. Również te koszty byłyby na pewno niższe niż koszty dzierżawy.

Pozwany podniósł, że na dzień rozpoczęcia dzierżawy, powód miał wiedzę, iż pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę, dlatego mógł się domagać aby pozwany poniósł wszelkie koszty związane z koniecznością zawarcia umowy leasingu. Pozwany wskazał, że z zestawienia przedłożonego przez powoda w postępowaniu likwidacyjnym wynika, iż powód w okresie od 01 października 2011 r. do 24 listopada 2013 r. sprzedał 235.959,783 litry oleju napędowego. Z danych opublikowanych przez Polską Organizację Przemysłu i Handlu Naftowego średnia marża dla oleju napędowego w 2012 r. wyniosła 0,16 zł na litrze, a w I kwartale 2013 r. 0,12 zł na litrze. Marża osiągnięta przez powoda we wskazanym wyżej okresie wyniosła 37.753,57 zł, co miesięcznie daje dochód w kwocie 1.510,14 zł. Zatem wynajęcie dystrybutora za kwotę 12.000,00 zł miesięcznie jest działaniem nieproporcjonalnym, nadto powód nie wykazał, by prowadził sprzedaż paliwa przy pomocy wydzierżawionego od firmy (...) sp. j. dystrybutora w okresie objętym żądaniem pozwu. Powód nie przedstawił świadectwa legalizacji wydzierżawionego dystrybutora po zainstalowaniu go na swojej stacji paliw. Pozwany zakwestionował stawkę czynszu dzierżawnego. Zdaniem pozwanego jest ona rażąco wygórowana. W jego ocenie wspólnicy reprezentujący powoda, zawierając umowę dzierżawy dystrybutora od firmy (...) sp. j. mogli nie kierować się wyłącznie interesem ekonomicznym. Powód w dniu wypłaty mu przez pozwanego odszkodowania zaprzestał działalności w zakresie handlu paliwami, co rodzi podejrzenie, że wydzierżawienie dystrybutora było działaniem obliczonym na zwiększenie rozmiarów szkody, a tym samym wysokość odszkodowania.

Dnia 22 stycznia 2015 r. powód złożył pismo procesowe, w którym odniósł się do zarzutów strony pozwanej, zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, wskazując, iż są one bezzasadne.

I tak podniesiono, że czas trwania dzierżawy był determinowany działaniem pozwanego, a dokładnie jego biernością i późną wypłatą odszkodowania. Odnośnie kwestii możliwości zaciągnięcia kredytu przez powoda czy też zawarcia umowy leasingu zaznaczono, że powyższe skutkowałyby przerzuceniem odpowiedzialności za powstałą szkodę na powoda oraz obciążeniem go kosztami wynikłymi z przewlekłego postępowania likwidacyjnego, a następnie długotrwałego procesu sądowego. Powód zaznaczył, że dołożył wszelkich starań, by zminimalizować skutki szkody, poprzez dzierżawę innego dystrybutora. Również za nieprawdziwe uznano zarzuty pozwanego, że powód nie prowadził sprzedaży paliwa przy pomocy wydzierżawionego dystrybutora.

Co do stawki czynszu zaznaczono, że była ona wynikiem umowy podmiotów gospodarczych, prowadzących działalność w dziedzinie sprzedaży paliw oraz wynikała z realiów rynkowych.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny***

Na skutek zdarzenia z dnia (...) doszło na Stacji Paliw (...) w K. do uszkodzenia m.in. dystrybutora szybkiego tankowania oleju napędowego marki S., typ S - (...) (...) nr ser. (...) wraz z satelitą i sterownikiem (...)1. Szkada została wyrządzona przez kierującego pojazdem marki S. o nr rej. (...), będącego ubezpieczonym u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez okres od(...) nr polisy (...).

Powód w dniu 31 sierpnia 2010 r. zgłosił pozwanemu szkodę. Mając na uwadze przedłużające się postępowanie likwidacyjne powód pismem z dnia 02 listopada 2010 r. wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Kolejno pismem z 18 listopada 2010 r. pozwany ustalił wysokość szkody całkowitej na kwotę 13.415,00 zł, którą to kwotę wraz z kwotą 1.610,00 zł za usługę serwisową ze strony firmy (...) sp. z o.o. w W. oraz kwotą 488,65 zł za uszkodzoną obudowę słupa wiaty, wypłacił powodowi.

Dnia 20 sierpnia 2010 r. powód zawarł z (...) sp.j. z/s w A. umowę dzierżawy, której przedmiotem było wydierżawienie dystrybutora paliw płynnych na okres od 20 sierpnia 2010 r. do czasu naprawy uszkodzonego dystrybutora powoda. Opłata za dzierżawę została ustalona przez wskazane strony na kwotę 400,00 zł netto za dobę, płatną na podstawie faktury Vat wystawionej przez wydierżawiającego po zakończeniu okresu dzierżawy.

Podczas postępowania likwidacyjnego działający w imieniu powoda R. C. uzyskał informacje od pracowników pozwanego, że aby ubiegać się o wyższe odszkodowanie musi wystąpić na drogę sądową, pokrywając koszty z tym związane. Jednocześnie R. C. poinformował stronę pozwaną, że aby stacja mogła funkcjonować będzie zmuszony wydierżawić dystrybutor.

Pozwany wskazał, że powód ma prawo do dzierżawy dystrybutora. Nadto zaproponował powodowi używany dystrybutor stojący przy autostradzie o niższej wydajności niż uszkodzony i wycofany z użytkowania przez Urząd Dozoru Technicznego. R. C. w zakresie dziennej stawki dzierżawy czynił ustalenia w firmie (...) od której wcześniej zakupiono zniszczony dystrybutor. W tym zakresie powziął informację, że stawka 400,00 zł netto za dzień dzierżawy dystrybutora jest stawką odpowiednią, jaką można przyjąć dla potrzeb zawieranej umowy.

Powód nie był w stanie zakupić nowego dystrybutora w trakcie trwania postępowania likwidacyjnego i sporu sądowego, ponieważ nie dysponował kwotą odszkodowania. Nie mógł także uzyskać kredytu bankowego z uwagi na brak spłaty uprzednio zaciągniętego kredytu inwestycyjnego na stację paliw w wysokości 2,5 mln zł.

Powód dzierżawił dystrybutor paliw marki (...) o nr ser. (...) typ (...) (...) rok produkcji 1991 r.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w (...) z (...) sygn. akt (...) który został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia (...) sygn. akt (...) zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 211.497,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zaś w pozostałej części powództwo oddalono. Na zasądzoną kwotę złożyły się: kwota 45.397,58 zł za uszkodzony dystrybutor, 600,00 zł za montaż dystrybutora zastępczego, 2.700,00 zł za koszty podłączenia dystrybutora zastępczego do sieci energetycznej, 49.200,00 zł i 113.600,00 zł za dzierżawę dystrybutora, wynikające z faktur Vat nr (...).

**dowód:** dokumenty zalegająca w aktach Sądu Okręgowego w (...) (...) w szczególności: wyrok wraz z uzasadnieniem z (...) wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) sygn. akt (...) wraz z uzasadnieniem, umowa dzierżawy dystrybutora z firmą (...) sp.j. z (...) k. 19-20, faktury Vat za dzierżawę nr (...) i (...), pisma procesowe pozwanego zalegające w aktach Sądu Okręgowego w (...)

Kolejno została wystawiona faktura Vat o nr (...) obejmująca okres za dzierżawę dystrybutora od dnia 01 października 2011 r. a więc od dnia następnego po dniu objętym fakturą Vat nr (...) do chwili wypłaty przez pozwanego odszkodowania - do dnia 28 listopada 2013 r.

Pozwany mimo skierowania do niego w dniu 19 lutego 2014 r. przedsądowego wezwania do zapłaty nie wypłacił żądanej kwoty.

**dowód:** faktura Vat nr (...) k. 10, przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 19.02.2014 r. wraz z potwierdzeniem nadania i prezentatą pozwanego k. 12-14, odpowiedź pozwanego z 03.03.2014 r., k. 15, pismo powoda z 12.03.2014 r. z potwierdzeniem nadania k.16-17

Powód w okresie od 01 października 2011 r. do 24 listopada 2013 r. sprzedał 235.959,783 litrów oleju napędowego. Z danych opublikowanych przez Polską Organizację Przemysłu i Handlu Naftowego średnia marża dla oleju napędowego w 2012 r. wyniosła 0,16 zł na litrze, a w I kwartale 2013 r. 0,12 zł na litrze.

**dowód:** wyciąg z raportu rocznego „Przemysł i handel naftowy 2012” Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego k. 58-66, wydruk z KRS firmy (...) sp.j., k. 68-73, pismo z Urzędu Regulacji Energetyki z 12.12.2013 r. k. 74-75, zestawienie wykazu dochodów ze sprzedaży paliw za okres od 20.08.2010 r. do 30.09.2011 r. oraz za okres od 01.10.2011 r. do 28.11.2013 r. k. 84, 85

Sąd oparł powyższe ustalenia faktyczne na dowodach zaoferowanych przez strony niniejszego postępowania w postaci dokumentów prywatnych i urzędowych.

I tak Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty urzędowe, które stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 kpc). Zostały one sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej

i inne organy państwowe w zakresie ich działania, znajdując oparcie w przepisach prawa.

Nadto jako w pełni wiarygodne Sąd ocenił dokumenty prywatne zaoferowane przez strony, opisane przy dokonywaniu ustaleń faktycznych. Zgodnie z art. 245 kpc stanowiły one dowód tego, że osoba, która je podpisała złożyła oświadczenia w nich zawarte.

Sąd nie znalazł przy tym podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność, korespondowały one bowiem z pozostałym materiałem dowodowym, a żadna ze stron nie poddawała w wątpliwość ich zgodności z rzeczywistością. Na wiarę zasługiwały zeznania powoda R. C., złożone na ostatniej rozprawie. Były one bowiem konsekwentne, korespondujące z dowodami obdarzonymi walorem wiarygodności, w tym z dowodami z akt SO (...)

W toku postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego zakresu spraw gospodarczych wraz z opiniami: ustną i pisemną uzupełniającą (k. 104-110, 120 -121 oraz e -protokół od 00:04:01 do 00:18:02, 137-138).

W tym miejscu należy podkreślić, iż w postępowaniu cywilnym dowód w postaci opinii podlega ocenie na równi z innymi dowodami, a strony są uprawnione do podważania mocy dowodowej opinii biegłych za pomocą wszystkich dostępnych i przewidzianych przez prawo środków dowodowych. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku (sygn. akt I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 kpc – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków.

Biegły wskazał że przybliżony koszt dzierżawy wynosi 500,00 zł netto miesięcznie. Z uwagi na wartość podobnego urządzenia (ok. 2700,00 zł netto) dzierżawa dystrybutora jest nieopłacalna w dłuższym czasie z uwagi na niski koszt zakupu dostępnych tego typu urządzeń na rynku wtórnym. Koszt najmu dystrybutora takiego jak wynajmował powód w 2011 r. wynosił 500,00 zł netto na miesiąc. Miesięczna rata leasingowa nowego urządzenia będącego odpowiednikiem urządzenia wynajmowanego przez powoda przy założeniu okresu 24 miesięcy i ceny urządzenia w 2011 r. wynosi 813,53 zł netto na miesiąc. Łączny koszt miesięczny leasingu urządzenia będącego odpowiednikiem urządzenia wynajmowanego przez powoda przy założeniu okresu 24 miesięcy i ceny urządzenia w 2011 r. wynosi 873,13 zł netto na miesiąc. Biegły znalazł wydzierżawcę dystrybutora. Była to firma z Polski spoza R. – PHU (...). Przedmiotowa firma wynajmowała swojemu klientowi dystrybutor zastępczy innej klasy niż dystrybutor powoda, a koszt najmu dystrybutorów paliw mieści się w zakresie 300,00 zł – 1.000,00 zł netto. Gdyby miała wypożyczyć dystrybutor paliw taki jak powoda, oczekiwałaby czynszu na poziomie 500,00 zł netto miesięcznie. Trudno byłoby znaleźć dystrybutor zastępczy o tych samych parametrach co uszkodzony, lecz znalezienie dystrybutora o nieco innych parametrach jest możliwe.

Sąd uznał przedmiotową opinię wraz z opiniami uzupełniającymi za dowód merytorycznie nie w pełni wartościowy, dlatego jedynie w niewielkim zakresie oparł się na niej czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie. Przedmiotowa opinia sporządzona została dość powierzchownie oraz nie odnosi się w sposób całościowy do zagadnień przedstawionych przez Sąd. Wnioski końcowe opinii nie są wyczerpujące i nie zostały dostatecznie umotywowane. W ocenie Sądu celem ustalenia średniej stawki czynszu należy się kierować cenami podstawowymi w danej klasie urządzeń, obowiązującymi w określonym przedziale czasowym. Z kolei biegły dokonując średnich wyliczeń oparł się na usługach świadczonych przez jedną firmę, w oparciu o przeprowadzoną rozmowę telefoniczną. Nie może to być miarodajne dla zakwestionowania stawki czynszu dzierżawnego płaconego przez powoda. By powyższe wyliczenia były rzetelne i obiektywne, konieczne jest uwzględnienie kilku firm świadczących takie usługi. W efekcie opinia przedstawia stanowisko biegłego i luźną konkluzję a nie wiedzę specjalistyczną. Biegły w sposób lapidarny opisał sporne kwestie. Nie przeanalizował w sposób drobiazgowy przedmiotu sporu. Czyniąc ustalenia oparł się na dystrybutorze o podobnych parametrach jak dystrybutor dzierżawiony przez powoda. Zatem jego opinia nie może być pomocna dla wykazania trafności twierdzeń pozwanego. Nadto ciężko skontrolować prawidłowość i prawdziwość podanych przez biegłego informacji co do cen sprzedaży podobnych dystrybutorów czy kosztów leasingu. Brak w tym zakresie w przedmiotowej opinii szczegółowych danych firm oraz banków świadczących takowe usługi. Powyższe powoduje, że opinia biegłego jest niepełna. Sąd nie neguje, że wskazywana przez biegłego firma świadczyła podobne usługi o niższych cenach. Jednakże powyższe nie wyklucza faktu, że były firmy które świadczyły usługi o cenach podobnych lub wyższych od płaconych przez powoda. Zatem biegły powinien uwzględnić w swoich obliczeniach kilka firm, które zajmują się dzierżawą podobnych urządzeń. W ustnej opinii biegły wskazał, iż znalezienie firmy wydzierżawiającej dystrybutor byłoby trudne i doprowadziło biegłego jedynie do jednego takiego podmiotu. Tylko zaś zestawienie z kilku analogicznych firm i oparte na nich obliczenia dałyby realny obraz średniej ceny dzierżawy. W konsekwencji w żaden sposób dowód ten, nie dyskredytuje twierdzeń powoda i zasadności dochodzonej przez niego kwoty, o czym będzie mowa szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Sąd oddalił wnioski dowodowe strony pozwanej z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia czy sytuacja finansowa powoda w okresie od X 2011 r. do XI 2013 r. pozwalała na zaciągnięcie kredytu na zakup dystrybutora, ewentualnie na zawarciu umowy leasingu dystrybutora paliwa, z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność ustalenia jaki przychód, jaki dochód w okresie od X 2011 r. do XI 2013 r. uzyskiwał powód ze sprzedaży paliw z wydzierżawionego dystrybutora będącego przedmiotem najmu i w jakim stosunku kwota dochodu ze sprzedaży tego paliwa pozostawała do kwoty czynszu dzierżawnego za poszczególne miesiące najmu w okresie od 20.08.2010 r. do 30.09.2011 r. oraz od 01.10.2011 r. do 28.11.2013 r. z uwagi na to, że wskazane dowody nie były niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, a ich dopuszczenie powodowałoby bezzasadne przedłużenie postępowania. Sąd uznał za zbędny dowód, wnioskowany przez powoda, z kolejnej opinii biegłego lub zespołu biegłych na okoliczności wskazane we wniosku dowodowym, albowiem okoliczności wskazywane przez stronę powodową zostały dostatecznie wykazane, a dopuszczenie tego dowodu przedłużyłoby postępowanie. Zaznaczyć należy, że strona pozwana sprzeciwiała się temu wnioskowi. Oddaleniu podlegał również wniosek dowodowy z korespondencji e – mail z dnia 18.09.2015r. (k. 151) – w uwzględnieniu słusznych zarzutów strony pozwanej objętych pismem z dnia 23.10.2015r.(k. 143).

### **Sąd zważył, co następuje**

Powodowie domagali się zapłaty kwoty 292.400,00 zł, obejmującej okres dzierżawy dystrybutora od dnia 01 października 2011 r. do chwili wypłaty przez pozwanego odszkodowania - do dnia 28 listopada 2013 r.

Z kolei strona pozwana zakwestionowała roszczenie powodów co do zasady jak i co do wysokości.

Pomiędzy stronami nie było sporu co do tego, iż na skutek zdarzenia z dnia (...) r. doszło na Stacji Paliw (...) w K. do uszkodzenia m.in. dystrybutora szybkiego tankowania oleju napędowego. Szkada została wyrządzona przez kierującego pojazdem marki S. o nr rej. (...), będącego ubezpieczonym u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W tym miejscu wskazać należy, że pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawy szkody (art. 824<sup>1</sup> § 1 kc, 361 kc, 363 § 1 i 2 kc).

Przepis art. 361 § 2 kc wyznacza zakres obowiązku odszkodowawczego. W granicach określonych adekwatnym związkiem przyczynowym, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach poszkodowanego. W piśmiennictwie i judykaturze dla określenia szkody używa się terminu „uszczerbek”, aby wskazać na stan niekorzystny dla poszkodowanego. Wielkość uszczerbku wyznacza różnica między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego a stanem hipotetycznym, gdyby do owego zdarzenia nie doszło.

System prawny nie wiąże z powstaniem każdej szkody obowiązku jej naprawienia. Obok określenia przesłanek wymaganych dla przypisania podmiotowi odpowiedzialności odszkodowawczej, normy prawne oznaczają szkodę prawnie relewantną.

Podstawowa reguła określająca zakres indemnizacji szkody majątkowej została sformułowana w art. 361 § 2 kc, który stanowi, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przepis ten uznawany jest za przejaw aprobaty ustawodawcy dla obowiązku pełnego kompensowania szkody majątkowej zarówno w zakresie straty, jak i utraconych korzyści. Strata (*damnum emergens*) obejmuje zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów poszkodowanego, a więc rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do niego w chwili zdarzenia, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi. Natomiast utracone korzyści (*lucrum cessans*) obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie owe zdarzenie sprawcze, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi (np. utrata zarobków, utrata spodziewanego zysku z zamierzonych transakcji handlowych, utrata korzyści z władania rzeczą).

Ustalenia istnienia i wielkości szkody dokonuje się za pomocą metody dyferencyjnej, która nakazuje przyjąć za szkodę różnicę między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego z chwili dokonywania ustaleń a stanem hipotetycznym, jaki istniałby, gdyby do zdarzenia sprawczego nie doszło. Jej cechą charakterystyczną jest uwzględnienie wszelkich następstw określonego zdarzenia dla majątku poszkodowanego, a więc nie tylko bezpośrednich skutków dla poszczególnych dóbr, ale i dalszych konsekwencji dla wszelkich dóbr składających się na majątek poszkodowanego.

Natomiast wydatki poszkodowanego, poczynione celem minimalizacji szkody, należy uznać za stratę, gdyż umniejszają jego majątek. Chodzi tu także o koszty poniesione na uzyskanie należytej kompensaty (np. koszty ustalenia rozmiaru szkody, podmiotu odpowiedzialnego za szkodę, windykacji).

Chociaż celem odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest wzbogacenie poszkodowanego, lecz wyłącznie usunięcie uszczerbku wywołanego określonym zdarzeniem, to konsekwencją niektórych regulacji prawnych jest możliwość domagania się przez uprawnionego kompensaty przewyższającej szkodę. Taka sytuacja może mieć miejsce w przypadkach, gdy system prawny w sposób szczególny określa rozmiar świadczenia kompensującego, niezależnie od wielkości lub nawet istnienia szkody.

Powodowie (poprzednik prawny – sp. jawna) na skutek przedmiotowego zdarzenia i zaistnienia szkody w postaci zniszczonego dystrybutora była zmuszona w celu minimalizacji strat na stacji paliw, wydzierżawić dystrybutor zastępczy.

W ocenie Sądu istnieje adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem szkodowym a dzierżawą dystrybutora w rozumieniu art. 361 kc, za którą odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel.

W tym celu w dniu 20 sierpnia 2010 r. zawarł umowę dzierżawy z firmą (...) sp. j. w A., gdzie określono wysokość czynszu dzierżawnego na kwotę 400,00 zł netto na dobę. Rozliczenie za dzierżawę odbywało się pomiędzy w/w podmiotami w oparciu o faktury Vat wystawione przez wydzierżawiającego.

I tak dwie faktury Vat o nr (...) z (...) na kwotę 49.200,00 zł netto za okres dzierżawy od 20 sierpnia 2010 r. do 20 grudnia 2010 r. oraz nr (...) z dnia (...). na kwotę 113.600,00 zł netto za okres dzierżawy od 21 grudnia 2010 r. do 30 września 2011 r. były objęte postępowaniem przed Sądem w sprawie o sygn. akt (...)i kwoty z tego tytułu, zostały zgodnie z żądaniem powoda zasądzone na jego rzecz wyrokiem Sądu Okręgowego w (...) z dnia (...), który został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w(...) Przy czym powyższe orzeczenie obejmowało tylko część okresu dzierżawy. Po jego wydaniu dzierżawa trwała nadal i wystawiona została przez wydzierżawiającego kolejna faktura Vat o nr (...) obejmująca okres za dzierżawę dystrybutora od dnia 01 października 2011 r., a więc od dnia następnego po dniu objętym fakturą Vat nr (...) do chwili wypłaty przez pozwanego odszkodowania tj. do dnia 28 listopada 2013 r.

Pozwany w ramach swojej odpowiedzialności odszkodowawczej był zobowiązany do naprawienia poniesionej przez powodową stronę szkody rzeczywistej związanej z wydzierżawieniem dystrybutora zastępczego. Działania przedsięwzięte przez powodową spółkę były niezbędne celem zminimalizowanie powstałej szkody. Sąd nie neguje, że spółka jawna miała kilka wariantów, celem wyeliminowania zwiększenia wysokości powstałej szkody. W tym zakresie poniekąd racje ma pozwany, że powodowie mogli zaciągnąć kredyt na zakup nowego urządzenia, zawrzeć umowę leasingu dystrybutora, ale także mieli prawo do zawarcia umowy dzierżawy. Każda z tych opcji była wskazana i prawnie dopuszczalna. Przy czym to do powodów tj. spółki jako poszkodowanego, a także przedsiębiorcy należała decyzja o podjęciu niezbędnych kroków.

Odnosząc się do możliwości nabycia przez powodów nowego dystrybutora zaciągając w tym celu kredyt lub zawierając umowę leasingu wskazać należy, że powyższe działania skutkowałyby przerzuceniem odpowiedzialności za powstałą szkodę na powodów oraz obciążeniem ich kosztami wynikłymi z przewlekłego postępowania likwidacyjnego, a następnie długotrwałego procesu sądowego. Powodowie dołożyli wszelkich starań, by zminimalizować skutki szkody, poprzez dzierżawę innego dystrybutora.

Wskazywanie przez pozwanego, że koszty związane z kredytem czy leasingiem uiszcilby są gołosłowne oraz pozostają w opozycji z jego postawą i stanowiskiem prezentowanym w toku postępowania likwidacyjnego oraz sądowego. Gdyby pozwany podjął rozmowy z poszkodowaną spółką jawną, mogliby dojść do pewnych ustaleń, wypracowania wspólnego stanowiska i konsensusu. Powodowie mieliby wówczas zapewnioną gwarancję i mogliby zdecydować się na bardziej ryzykowne kroki jak np. zawarcie umowy kredytu, z uwagi na zgodę pozwanego. Natomiast opieranie się na przypuszczeniach byłoby działaniem zbyt ryzykownym z punktu widzenia prowadzonej przez powodów działalności gospodarczej. Nie ma pewności, że gdyby powodowie zaciągnęli kredyt, pozwany uznałby to roszczenie za uzasadnione. Mógłby bowiem kwestionować zakup nowego urządzenia, twierdząc, iż powodowie winni dokonać zakupu używanego sprzętu, ponieważ trzeba uwzględnić współczynnik eksploatacji i użytkowania.

Nadto strona powodowa nie jest zmuszona do zaciągania kredytów. Powszechnie wiadomo, że zawieranie takich umów jest działaniem ryzykownym z uwagi na kryzys gospodarczy. Zatem z takiej możliwości należy rozważnie i racjonalnie korzystać. Powodom nie można czynić wyrzutu, iż winni byli zawrzeć umowę leasingu. Powyższe także powoduje pewne niedogodności m.in. zwykle dłuższy czas zawarcia oraz ograniczenia i dodatkowe obwarowania co do wypowiedzenia czy rozwiązania umowy.

I tak analiza sytuacji finansowej, ryzyka gospodarczego doprowadziła współników do wybrania wariantu w ich ocenie najbardziej bezpiecznego i opłacalnego tj. dzierżawy urządzenia. Powodowie w tym zakresie wykazali się dbałością o własne interesy. Przy czym co warto podkreślić, działali w przekonaniu, że ich decyzja jest słuszna, tym bardziej że o kolejnych swoich krokach informowali pozwanego. Powodowie nie chcieli obciążać pozwanego za przestój w prowadzonej przez siebie działalności w zakresie sprzedaży oleju napędowego, a co za tym idzie – powiększać szkody poprzez bierne oczekiwanie na wypłatę odszkodowania. Zachowania strony powodowej miały charakter racjonalny

i były słuszne, umożliwiały jej kontynuowanie prowadzonej działalności gospodarczej, a tym samym dążenia do osiągnięcia zysku.

W ocenie pozwanego powodowie aby nie narażać ubezpieczyciela na dodatkowe koszty czy też konieczność zwrotu utraconych korzyści za dłuższy okres winni był wykorzystać własne środki finansowe lub pochodzące z kredytu i odpowiednio wcześniej nabyć utracony dystrybutor. Jednakże stanowisko pozwanego wywodzone z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych tudzież zasad współzycia społecznego nie zasługuje na akceptację.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na podobne sytuacje, związane z obowiązkiem niezwiększania szkody przez poszkodowanego. I tak jak przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, że poszkodowany ma obowiązek zapobieżenia zwiększeniu się szkody np. przy pożarze rozpoczęcie gaszenia do czasu przyjazdu straży pożarnej, usunięcia uszkodzonego podczas kolizji pojazdu z drogi aby nie doszło do kolejnego wypadku.

W drodze analogii należy zwrócić uwagę na orzecznictwo Sądu Najwyższego, które ugruntowało się na tle szkód komunikacyjnych dot. pojazdów zastępczych na czas naprawy samochodu. I tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r. (IV CKN 1916/00) zaznaczono, że okoliczność, że koszty wynajęcia pojazdu zastępczego przekroczyły cenę nowego samochodu, nie może automatycznie przesądzać o istnieniu przyczynienia się poszkodowanego. (LEX nr 462953). Kolejno w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. (III CZP 5/11) wskazano, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej (LEX nr 1011468).

Z kolei w wyroku z dnia 18 marca 2003 r. Sąd Najwyższy (IV CKN 1916/00 nie publ.) wyraził pogląd, że wynajmowanie pojazdu zastępczego do dalszego prowadzenia działalności gospodarczej w sytuacji, w której uszkodzony pojazd służył powodowi w takim właśnie celu, należy ocenić jako prawidłowe działanie poszkodowanego, minimalizujące szkodę, ponieważ dochody utracone w wyniku zawieszenia działalności gospodarczej mogłyby przewyższyć koszty wynajęcia pojazdu zastępczego.

Na szkodę składają się wydatki związane z utratą możliwości dysponowania rzeczą, zapewniające właścicielowi korzystanie z dobra zastępczego. Wydatki te stanowią wówczas szkodę majątkową podlegającą naprawieniu na ogólnych zasadach, po odjęciu powstałych oszczędności. Uznaje się przy tym, że wydatki muszą być konieczne do egzystencji poszkodowanego i na tym tle podaje się w sposób kazuistyczny przykłady jego racjonalnego bądź nieracjonalnego postępowania, przy uwzględnieniu obowiązku minimalizacji szkody (art. 354 kc) i dostosowania środków zaradczych w sposób proporcjonalny. Dominuje pogląd, że kompensacji podlegają wydatki faktycznie poniesione, nie ma natomiast rozbieżności, że w przypadku definitywnej utraty rzeczy odszkodowanie przysługuje za okres od jej utraty do uzyskania odszkodowania, a w przypadku utraty czasowej - do chwili odzyskania rzeczywistej możliwości korzystania z niej.

Nie wszystkie jednak wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 kc).

Nie można tracić z pola widzenia, że to na dłużniku ciąży obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika.

Zdaniem Sądu koszty dzierżawy przez powodów dystrybutora we wskazanym okresie mieściły się w granicach normalnych następstw zdarzenia wyrządzającego szkodę. Normalnym następstwem zniszczenia rzeczy służącej



poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej jest konieczność wynajęcia jej w celu kontynuowania takiej działalności do czasu usunięcia szkody. Bezsporne jest, że odszkodowanie zostało wypłacone przez pozwanego dnia 28 listopada 2013 r. Zatem, w okresie dzierżawy dystrybutora szkoda nie była jeszcze naprawiona. Wskazany okres był konieczny i niezbędny do uzyskania niezbędnej kwoty celem naprawienia szkody.

I tak kompensacja tego uszczerbku majątkowego wymagała w tej sytuacji wypłaty sumy pieniężnej, równej wydatkom koniecznym dla dzierżawy urządzenia o identycznych walorach użytkowych i estetycznych.

Niewypłacenie odszkodowania mogło wywołać u powodów obawę, iż szkoda przez nich poniesiona nie zostanie wyrównana. Dlatego też powodowie zdecydowali się na zawarcie przedmiotowej umowy dzierżawy.

Pozwany działając na zwłokę musiał się liczyć z konsekwencjami także finansowymi, jakie pociągnie opóźnienie w zapłacie odszkodowania.

Skoro pozwany sam nie przestrzega zasad współzycia społecznego, to nie może zarzucać naruszenia tych zasad przez powodów. Pozwany miał obowiązek usunąć szkodę, zaś poszkodowany ma prawo domagać się odszkodowania za szkodę majątkową jaką poniósł.

Spółka jawna zawierając umowę dzierżawy dążyła do zminimalizowania powstałej szkody.

Gdyby nie zawarła przedmiotowej umowy, to pozwany winien byłby naprawić szkodę w postaci utraconych korzyści tudzież upadłości firmy. Nie sposób bronić się tym, że koszty te byłyby mniejsze. Powodowie prowadzili rozległą działalność, w tym sensie że nie była ona oparta na jednym dystrybutorze. Dopiero całościowe uwzględnienie przedmiotu działalności pozwala ocenić realne zyski przez nich ponoszone. Z kolei bez znaczenia pozostaje podnoszona przez pozwanego okoliczność, iż dystrybutor został wydzierżawiony od spółki, w której nie było pełnej tożsamości wspólników.

Co do kwestionowanej przez pozwanego stawki czynszu powodowie wskazali, że była ona wynikiem umowy dwóch niezależnych przedsiębiorstw. Zaznaczenia wymaga, że czas trwania dzierżawy był determinowany działaniem pozwanego, a dokładnie jego biernością i późną wypłatą odszkodowania.

Warto podnieść, że w ramach autonomii woli, która pozwala podmiotom kształtować stosunki cywilnoprawne mocą własnych decyzji, fundamentalne znaczenie dla stosunków cywilnoprawnych ma swoboda umów. Mianem tym określa się kompetencję podmiotów prawa cywilnego do kształtowania swoich stosunków prawnych za pomocą umów. Jej zakres najszerszy jest dla umów obligacyjnych i określa go zasada swobody umów, przyznając podmiotom ogólną kompetencję do swobodnego kształtowania umów obligacyjnych w zakresie ich zawarcia, treści i celu umów, czasu trwania, doboru kontrahenta itp. Zasada swobody umów stwarza podmiotom możliwość kształtowania stosunków zobowiązaniowych innych niż typowe. Strony uzyskują kompetencję do tworzenia zupełnie nowych typów umów, niepodobnych do normatywnie określonych w kodeksie cywilnym lub innych ustawach.

Podmioty mogą korzystać ze swobody w umownym kształtowaniu treści zobowiązania w granicach określonych przepisem art. 353<sup>1</sup> kc, który wskazuje trzy źródła tych ograniczeń: przepisy prawne, zasady współzycia społecznego i właściwość stosunku. Przepis ten nakazuje jednocześnie, aby poddawać badaniu nie tylko treść, ale i cel zobowiązania przy ocenie, czy strony dokonały czynności prawnej we wskazanych granicach wyznaczonych im przez zasadę swobody umów. Przez cel zobowiązania należy rozumieć stan rzeczy, który powinien zostać osiągnięty w następstwie wykonania zobowiązania. Będzie nim cel umowy, jednak nie chodzi o objęte jej treścią skutki prawne czynności, ale o jakiegokolwiek, mniej lub bardziej odległe, następstwa zamierzone przez obie strony albo zamierzone przez jedną stronę, a drugiej znane. Jednak dla ochrony jednej ze stron, jeżeli druga kieruje swój naganny, ukrywany zamiar przeciwko drugiej, będzie on uwzględniony jako cel stosunku i brany pod uwagę przy ocenie przekroczenia granic swobody umów. Spośród trzech kryteriów ograniczających swobodę umów, podstawowe znaczenie należy przypisać wymogowi zgodności treści i celu stosunku z ustawą.

Mianem ustawy określa kodeks cywilny wszelkie obowiązujące przepisy prawne, bez względu na rangę aktu normatywnego i przynależność do określonej gałęzi prawa. Oznacza to konieczność zbadania, czy strony umowy nie naruszają norm prawnych tworzących obowiązujący w Polsce system prawa, a zawartych w konstytucji, ustawach, ratyfikowanych umowach międzynarodowych, rozporządzeniach i aktach prawa miejscowego. Ustawodawca ogranicza swobodę umów normami prawnymi bezwzględnie wiążącymi oraz semiimperatywnymi.

Dla określenia granic swobody umów wyznaczonych przez ustawę należy uwzględnić także przepisy konstytucji i innych ustaw określających ustrój polityczny, społeczny i gospodarczy. Obok przepisów prawnych, granice swobody umów wyznaczają zasady współżycia społecznego, a więc normy pozaprawne. Naruszają zasady współżycia społecznego umowy obligacyjne, które kształtują prawa i obowiązki stron stosunku w sposób nieodpowiadający słuszności kontraktowej. W szczególności będą to umowy sprzeciwiające się regułom uczciwości i rzetelności profesjonalnej oraz kontrakty rażąco nierównoważnie kształtujące wzajemne prawa i obowiązki. Swobodę umów delimitują także zasady współżycia społecznego, gdy z ujemną oceną moralną spotyka się kontraktowa ingerencja w zakres podstawowych dla człowieka swobód i wolności.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że stawka dobową dzierżawy została ustalona przez dwa odrębne podmioty gospodarcze w ramach zasady swobody umów, w ramach sprzedaży paliw. Nie powinna zatem podlegać kontroli, z uwagi na to, iż nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i nie prowadzi do rażącego pokrzywdzenia żadnej ze stron umowy. Nadto przedmiotowa umowa nie była kwestionowana przez pozwanego. Dlatego nie jest zasadnym negowanie samych stawek czynszu dzierżawnego. Dodatkowo Sąd stoi na stanowisku, że nic nie stało na przeszkodzie, by w tym zakresie inwencją przejął ubezpieczyciel. Został on poinformowany o działaniach przedsięwziętych przez powoda. Mógł sam znaleźć odpowiedni dystrybutor tudzież zaproponować inne rozwiązania. Jak najszybsze usunięcie szkody czy zminimalizowanie leżało też w jego interesie. Mimo, iż biegły wskazał stawkę czynszu dzierżawnego niższą od tej przyjętej przez powoda, nie można czynić powodowi zarzutu, że nie poszukiwał dość dogłębnie i wnikliwie, tym bardziej, że sam biegły wskazał, że takie działania są trudne.

Powód nie miał obowiązku szukać w całym kraju dystrybutora za jak najniższą stawkę czynszu dzierżawnego. Powyższe wiązałyby się ze zwłoką i bezzasadnym oczekiwaniem oraz ze zwiększeniem szkody w postaci utraconych zarobków. To z kolei powodowałyby włożenie na niego nadprzeciętnej staranności. Nie można tracić z pola widzenia, że to powód jest poszkodowany i jego roszczenie podlega ochronie prawnej. Firma ubezpieczeniowa miała możliwość wpłynięcia na koszty dzierżawy poprzez wypłacenie odszkodowania wcześniej, czy znalezienia odpowiedniego dystrybutora po niższej stawce. Natomiast jej działania ograniczyły się do wskazania dystrybutora, który jak się okazało nie spełniał odpowiednich wymogów – o niższej wydajności i wycofany z użytkowania przez Urząd Dozoru Technicznego.

W ocenie Sądu celem minimalizacji strat w ramach prowadzonej działalności gospodarczej przez powodów, mieli oni prawo wydzierżawić urządzenie zastępcze.

Kwota wskazana w fakturach Vat zwiększyła zobowiązania powodów, uszczuplając tym samym ich majątek. Przy czym koszty te stanowiły element poniesionej przez nich szkody związanej z przedmiotowym wypadkiem, co powinno zostać zrekompensowane przez pozwanego. Szkada przejawia się nie tylko w dobrach które zostały bezpośrednio naruszone, ale także w całej sferze majątkowej danego podmiotu. Zatem jeżeli powodowie prowadzili działalność gospodarczą to zasadnym i w pełni usprawiedliwionym było podjęcie działań celem kontynuowania przedmiotowej działalności i osiągnięcie zysku, a nie powiększanie straty.

Jak słusznie wskazał w postanowieniu z dnia 12 marca 2010 r. (III CZP 7/10) Sąd Najwyższy: aby szkoda majątkowa, której wysokość Sąd ustala w chwili orzekania (art. 316 § 1 kpc), została, z jednej strony, naprawiona w całości, tak jak tego, co do zasady, wymaga art. 361 § 2 kc, a z drugiej strony, przyznane odszkodowanie nie przekraczało jej rozmiaru, należy przy ustalaniu szkody uwzględniać nie tylko zdarzenia, które w świetle powyższych uwag zwiększają jej rozmiar, ale i zdarzenia, które rozmiar ten zmniejszają. Warto przy tym podkreślić doniosłość aspektu słusznościowego przy ustalaniu rozmiaru szkody. Wiąże się to ściśle z funkcją odszkodowania.

Nie można tracić z pola widzenia, że powodowa spółka (poprzednik prawny powodów) podjęła działania mające na celu uzyskanie aprobaty pozwanego na wynajęcie przedmiotowego urządzenia i w sposób dorozumiany ją uzyskała. Wydzierżawienie urządzenia u podmiotu powiązanego kapitałowo z powodami nie podważało faktu dzierżawy.

Poszkodowany został pozbawiony możliwości korzystania z dystrybutora co skutkowało tym, że miał on prawo wydzierżawić urządzenie zastępcze. Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia, a w konsekwencji wydatek poniesiony w związku z dzierżawą rzeczy zastępczej stanowi szkodę majątkową, z uwagi na rodzaj działalności oraz cel, dla którego poszkodowany ją wykorzystuje.

I tak czynsz dzierżawny dystrybutora obejmuje okres konieczny i niezbędny do uzyskania odszkodowania. Granice normalnego związku przyczynowego, wyznaczone są usprawiedliwionym czasem oczekiwania na zapłatę, a ten wyznacza zarazem zakres usprawiedliwionego odszkodowania ubezpieczeniowego.

Pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy szkody miał wykazać, że koszty dzierżawy w ustalonej przez stronę powodową wysokości były z jakichś przyczyn niezasadne. Strona pozwana nie udowodniła zasadności zgłoszonego zarzutu. Nie przedłożyła bowiem żadnego dowodu, który wykazywałby zasadność okoliczności na które powoływała się. Nie stanowiła takiego dowodu opinia biegłego O. – z przyczyn wyżej naprowadzonych.

W rozpoznawanej sprawie razi nielojalność ubezpieczyciela wobec powoda. Dokonywanie weryfikacji stawek czynszu dzierżawnego na obecnym etapie postępowania przeczy równości prawnej stron, a więc nie może zostać pozytywnie oceniona z punktu widzenia zasad uczciwości w obrocie gospodarczym.

W ocenie Sądu, analizując okoliczności sprawy niniejszej, powodowie, nie mając obowiązku dokładnej znajomości stawek czynszu dzierżawnego dystrybutora mieli prawo zawrzeć umowę, która w ich ocenie była słuszna i zasadna.

Za skutki powyższego polegające na bezzasadnym przedłużaniu czasu dzierżawy dystrybutora, jako skutki zdarzenia nietypowego, strona pozwana odpowiada. Pozwany jako profesjonalista musiał się liczyć z tym, że opóźnienia w wypłacie odszkodowania mogą prowadzić do negatywnych skutków. Pozwany nie może się zasłaniać tym, iż działanie powodów nie było uzasadnione, skoro sam nie postępował lojalnie i grał na zwłokę, bezzasadnie przedłużając wypłatę odszkodowania.

Tym samym powództwo, w zakresie dochodzonej kwoty jako zasadne podlega uwzględnieniu, stąd w punkcie I Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty po 146.200 zł. Roszczenie pieniężne jest bowiem podzielne, a po stronie powodów brak jest solidarności wierzycieli (art. 369 kc).

Sąd za zasadne uznał roszczenia powodów w zakresie odsetek dochodzonych pozwem od dnia 04 marca 2014 r. do dnia zapłaty. W świetle art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W przedmiocie kosztów Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1 kpc, z uwagi na to, że powód wygrał proces w całości. Dlatego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kwoty po 7.310 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty sądowej. Zaliczki pozwanego na opinię biegłego były następujące: 600,00 zł + 678,80 zł + 500,00 zł. Koszty opinii wyniosły 1278,80 zł, zatem do zwrotu pozwanemu pozostała kwota 500 zł, o czym orzeczono w pkt. III wyroku.

Mając na uwadze powyższe, w oparciu o przywołane przepisy, Sąd orzekł jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)

R.(...)